

Boży sąd - list do Rzymian

Martyn Lloyd-Jones

Boży sąd - list do Rzymian

Kategorie:

Książki > Dla dorosłych > Nauka > Komentarze Biblijne

15,30 zł

numer katalogowy: KM/0039

liczba stron: 192

format: 155x225mm

Komentarze - Nowy Testament: List św. Pawła do Rzymian

Widzimy więc, jak ważnym jest zrozumienie różnicy między byciem winnym w oczach Bożych i poddanym Jego gniewowi, a popełnianiem poszczególnych grzechów. Apostoł mówi, że gniew Boży dotyka wszelkiej ludzkiej bezbożności. Możesz być osobą o bardzo wyjątkowej moralności, a jednak być bezbożnikiem. Jak zauważyliśmy w rozdziale pierwszym, Paweł umieszcza bezbożność na pierwszym miejscu. Bezbożność oznacza to wszystko, co w nas nie uwielbia Boga i nie oddaje Mu chwały i nie czyni Go Najwyższym w naszym życiu i życiu innych. To właśnie jest bezbożność. I rzeczywiście, nie ma strasniejszego stanu bezbożności niż osoba, która nie dostrzega żadnej potrzeby sprawiedliwości Chrystusa. Najbardziej bezbożni ludzie, osoby, których idee Boga są katastrofalnie złe, to ci, którzy nigdy nie odczuli swojej grzeszności, którzy nie potrafią zrozumieć dlaczego Chrystus musiał umrzeć, ponieważ uważają, że mogą usatysfakcjonować Boga będąc tym, kim są. A zatem, jeśli patrzysz na to w taki sposób, bardzo łatwo jest zrozumieć w jaki sposób ci wszyscy Żydzi winni byli bezbożności, a także, oczywiście, niesprawiedliwości, gdyż apostoł nie zatrzymuje się tylko na ohydzie zbrodni. Mówi również o winie "morderstwa, zwady, podstęp, podłość; potwarzy, oszczerstw, nienawiści w stosunku do Boga, zuchwałości, pysze, chępliwości, wynajdywaniu złego, nieposłuszeństwie wobec rodziców, głupocie, niestałości, życiu bez serca i litości", itd. Żydzi, widzicie, stępli ostrze tych słów. Bardzo istotnym jest, abyśmy podkreślili zasadę, mianowicie, że apostoł przekonuje tutaj Żydów o bezbożności i niesprawiedliwości. Choć mówili, że są ludem Bożym, posługiwali się Bożym imieniem i chodzili regularnie do świątyni, byli winni bezbożności, i nie waha się on o tym powiedzieć – była to bezbożność i niesprawiedliwość. Innymi słowy, zasadą, którą w tym miejscu posiadamy jest, że nie forma grzechu ma znaczenie, lecz jego istota, którą stanowi odmowa oddania Bogu chwały należącej i przynależącej do Niego. I nie ma znaczenia w jaki sposób zawadzimy czyniąc to – oto esencja grzechu.